

Wielkie demonstracje na zachodzie Ukrainy

26 listopada 2013

10-tysięczny marsz studentów przeszedł w poniedziałek ulicami Lwowa z hasłami poparcia dla podpisania umowy stowarzyszeniowej Ukraina-UE na rozpoczynającym się w drugiej połowie tygodnia szczycie Partnerstwa Wschodniego w Wilnie.

Duże akcje na rzecz integracji z UE trwają w Iwano-Frankowsku i Tarnopolu. Studenci uprzedzają, że będą protestować, póki władze nie ustąpią i nie zawrą porozumienia o zbliżeniu ich kraju z Zachodem. W lwowskim marszu uczestniczyli nie tylko studenci miejscowej politechniki i uniwersytetu, ale też słuchacze akademii wojskowej oraz kadeci wojskowego liceum. Udział tych ostatnich wywołał aplauz zgromadzonych, którzy zaczęli wykrzykiwać „Armia jest z narodem!”.

Mieszkający we Lwowie publicysta Antin Borkowski zwrócił uwagę, że tak ogromnych protestów jego miasto nie widziało od czasów pomarańczowej rewolucji 2004 r. „Ci młodzi ludzie nie chcą na swych akcjach żadnych polityków, zresztą przegnali członków partii Swoboda, którzy zaczęli się panoszyć na ich proteście. Młodzi chcą żyć tak, jak ich rówieśnicy na Zachodzie. Ten protest płynie z serca” – powiedział w telefonicznej rozmowie.

Ukraińska milicja brutalnie rozprawia się z uczestnikami akcji poparcia dla umowy stowarzyszeniowej Ukraina-UE, którzy rozstawiają namioty na głównych placach miast we wschodniej części kraju – donoszą lokalne media. Podczas przeprowadzonej wczoraj przez milicję akcji likwidacji miasteczka namiotowego w Czernihowie na północ od Kijowa jeden z jego mieszkańców dokonał nieudanej próby samospalenia. W trakcie podobnej akcji w Odessie, do której doszło dziś nad ranem, milicja pobiła i zatrzymała kilka osób.

Władze Charkowa wydały całkowity zakaz przeprowadzania demonstracji, tłumacząc to panującą w mieście epidemią grypy. Z tego samego powodu w obwodzie charkowskim wstrzymano wszystkie widzenia więzienne. Powołując się na tę decyzję, służba penitencjarna nie zezwoliła na widzenie ze współpracownikami odbywającej w Charkowie wyrok siedmiu lat pozbawienia wolności byłej premier Julii Tymoszenko.

„Ukraina nie ma alternatywy dla budowy społeczeństwa opartego na standardach europejskich, a ja nigdy nie wystąpię przeciwko woli swojego narodu” – oświadczył w poniedziałek prezydent tego kraju Wiktor Janukowycz. Administracja szefa państwa opublikowała wieczorem jego posłanie do obywateli, które przerywa milczenie Janukowycza w sprawie decyzji rządu o pauzie w przygotowaniach do podpisania umowy stowarzyszeniowej z Unią Europejską w najbliższy czwartek w Wilnie. „Realizowane przez nas reformy są potwierdzeniem tego, że idziemy europejską drogą rozwoju. (...) Nigdy nie uczynię żadnego kroku, który mógłby zaszkodzić Ukrainie i jej narodowi” – napisał Janukowycz.

Wczoraj, późnym wieczorem specjalne oddziały policji wycofały się z placu Europejskiego w Kijowie po starciach ze zwolennikami integracji europejskiej Ukrainy, protestującymi przeciwko wstrzymaniu przygotowań do podpisania umowy stowarzyszeniowej z UE. Nad tłumem rozpylono gaz łzawiący. Demonstranci zaatakowali pojazd milicyjny, w którym – jak twierdzili – miała znajdować się aparatura podsłuchowa i broń. Samochód przewrócono, a jeden ze znajdujących się w nim funkcjonariuszy został zatrzymany przez protestujących. Broni prawdopodobnie nie znaleziono.

W okolicach placu znajdowały się oddziały specjalne milicji Berkut. Demonstranci nie pozwolili im podejść do miejsca, w którym odbywa się protest. Według agencji Interfax-Ukraina na miejscu było około tysiąca milicjantów w kaskach i kamizelkach kuloodpornych. Na placu Europejskim wciąż trwa wiec opozycji. Atmosfera jest spokojna. Odbywający się tu koncert zespołów

muzycznych obserwuje około 2 tys. osób. Nieco mniej ludzi jest na Majdanie Niepodległości, gdzie zebrali się przedstawiciele organizacji pozarządowych i młodzież. Protest na placu Europejskim zorganizowały partie opozycyjne: Batkiwszczyna, Udar i Swoboda.

Przyczyną wybuchu niezadowolenia na Ukrainie stała się ogłoszona w ubiegłym tygodniu decyzja władz o przerwaniu przygotowań do podpisania umowy o stowarzyszeniu z UE. Spodziewano się, że porozumienie to zostanie podpisane na szczycie Partnerstwa Wschodniego w Wilnie, który rozpoczyna się w najbliższy czwartek.

Autor: JW

Źródło: Niezalezna.pl

Kompilacja 4 wiadomości na potrzeby „Wolnych Mediów”